

Wielkanocne tradycje krajów śródziemnomorskich skrywają bogate dziedzictwo kulturowe i religijne, które wyznacza nie tylko sposób obchodzenia tego ważnego święta, ale także odzwierciedla głębokie związki społeczności z historią, wiarą i naturą. Od Hiszpanii po Grecję, mieszkańcy krajów śródziemnomorskich celebrują Wielkanoc w sposób niezwykle różnorodny, a jednocześnie często spójny w swojej symbolice. Warto odwiedzić te rejony właśnie w tym okresie, by doświadczyć różnorodnych rytuałów i poznać wyjątkowe obrzędy.

Wielkanoc po hiszpańsku

Hiszpanie nie praktykują malowania pisanek ani udziału w nabożeństwach połączonych ze święceniem pokarmów. W sklepach rzadko można natknąć się na wielkanocne dekoracje. Okres Wielkanocy, znany jako "Semana Santa", czyli "Święty Tydzień", inicjuje się od Niedzieli Palmowej. Gdy Polacy przygotowują się do świąt, Hiszpanie już wtedy wkraczają w świąteczną atmosferę. Każdego dnia odbywają się uroczyste procesje, przemierzające ulice miast, stanowiące kluczowy element tego święta. Organizowane są one w wielkim stylu, mając na celu oddanie hołdu wierze i tradycji. Ich organizacją zajmują się bractwa religijne, zwane "Cofradías". Uczestnicy procesji ubrani są w charakterystyczne tuniki z kapturami w kształcie stożka, zwane "capiroles". Dzięki dekoracjom, zapachowi kadzideł, kwiatów oraz dźwiękom muzyki płynącej z instrumentów dętych, ulice miast nabierają niezwykłego kolorytu. Trasy procesji są wcześniej ustalane i ogłaszane, pozwalając mieszkańcom i turystom rozmieścić krzesła na balkonach i zając wygodne miejsce przed rozpoczęciem wydarzenia.

- Niedziela i Poniedziałek Wielkanocny w Hiszpanii to czas na rodzinną fiestę, podczas której spożywane są hiszpańskie wielkanocne przysmaki - najbardziej popularne to "mona de pascua" - kolorowe bułki drożdżowe z ukrytymi w środku czekoladowymi jajkami oraz "potaje de garbanzos", czyli gulasz z ciecierzycy ze szpinakiem. Warto choć raz wybrać się w tym czasie na Półwysep Iberyjski, by doświadczyć tego, co niedostępne w innych okresach w roku - mówi Grzegorz Mikielwicz, założyciel i CEO Getaway.

Tłuczenie jajek, czyli Wielkanoc w Grecji

Wielkanocne obrzędy rozpoczynają się w Grecji już w Niedzielę Palmową. W tym dniu dzieci wnoszą małe domki, które są ozdobione kwiatami, wstążkami i liśćmi palmy. Tradycyjnie wierzy się, że konstrukcje te przynoszą szczęście i ochronę przed złem. W czasie Wielkiego Tygodnia, w wielu miastach Grecji odbywają się uroczyste procesje. Jak w wielu innych krajach, tam również popularne jest farbowanie pisanek, ale w nieco innej formie niż u nas. W Wielki Czwartek cała rodzina siada wspólnie do dekorowania jajek, ale kolorowane są one na jednakowy, czerwony kolor. Barwa ta symbolizuje rodzące się życie. Kolejną grecką tradycją jest tłuczenie jajek - zabawa ta polega na wzajemnym stukaniu się pisankami. Osoba, której jajko wyjdzie z tej potyczki w całości, może liczyć na szczęście przez cały rok.

Turyści, którzy zdecydują się na odwiedzenie Grecji w okresie wielkanocnym, będą mogli skosztować typowej, wielkanocnej zupy "magirica", którą gotuje się z baranich lub kozich podrobów z dodatkiem cytryny, kopru i cebuli. Oprócz tego w tym czasie spróbować można tradycyjnego, słodkiego chleba "tsoureki", który podawany jest często jako dodatek. Jest on odpowiednikiem naszej chałki. Tradycyjnym greckim daniem, którego nie może zabraknąć na świątecznym stole, są również ciasteczka zwane "kulurakia". Głównym daniem, jakie panuje na stołach, to pieczona na rożnie baranina. Niektóre rodziny w swoich ogrodach urządzą w tym czasie ognisko bądź grilla.

Świętowanie we Włoszech

Szczególnie spektakularnie Wielkanoc obchodzi się na Sycylii - miejscowi wierzą w to, że na Wyspie Słońca ludowe tradycje najżywiej łączą się z sacrum. Jedną z najdłuższych i najbardziej podniosłych procesji wielkopiątkowych w całych Włoszech odbywa się w Trapani - trwa aż 22 godziny. Tradycję tę obchodzi się tutaj od I połowy XVII wieku. W San Biagio Platani miasto ozdabia się natomiast rzeźbami z chleba, a w Prizzi, w regionie Palermo, odbywają się inscenizacje tańców z il diavoli, czyli diabłami.

Jedną z ciekawszych tradycji wielkanocnych we Włoszech jest Scoppio del Carro ("Wybuch Wozu") - tradycja ta zakorzeniona jest w historii Florencji i sięga XI wieku. Podczas Pierwszej Krucjaty Krzyżowej w 1099 roku, Pazzino de' Pazzi, jeden z florenckich szlachciców, jako pierwszy wspiął się z flagą na mury Jerozolimy i obwieścił wygraną nad niewiernymi. W nagrodę za odwagę i silną wiarę otrzymał krzemień z Grobu Pańskiego, który następnie podarował swojemu miastu. Przechowywany jest on w Kościele Apostołów i w Niedzielę Wielkanocną przewożony do Katedry. Zgodnie z tradycją podczas odśpiewywania „Gloria in excelsis Deo” sam arcybiskup zapala lont, który łączy wóz z pociskiem przypominającym gołębicę, nazwanym „Colombina”. Ogień przebiega przez całą Katedrę, by dotrzeć do ustawionego przed nią wozu i ku uciechu zgromadzonych, odpalić wszystkie fajerwerki. Mieszkańcy Florencji wierzą, że jeśli podpalenie się uda i „Colombina” dotrze do celu, cały rok upłynie pod znakiem szczęścia i radości. Będąc w okresie Wielkanocy we Włoszech można skosztować wielu tradycyjnych potraw, takich jak "agnello al forno" (pieczony baranek), "torta di Pasqua" (ciasto wielkanocne), "colomba di Pasqua" (ciasto w kształcie gołębia) oraz różne rodzaje makaronów i ciast.

Źródło: IP